

# Ameryka, 400 lat później

400 lat temu do Ameryki Północnej przybyli pierwsi Polacy. Teraz ich śladami ruszy jacht *Fazisi*.



W powszechnym przekonaniu kolonizacja Ameryki Północnej wiąże się z przybyciem tam, na pokładzie sławnego statku *Mayflower*, grupy purytańskich pielgrzymów z Anglii, w roku 1620. Jednak próby osiedlenia się na tym kontynencie podejmowano znacznie wcześniej, a w roku 1607 w Wirginii założono nawet osadę Jamestown, która w chwili przybycia *Mayflower* liczyła już około tysiąca mieszkańców.

Wśród pierwszych kolonizatorów znaleźli się także Polacy. Przybyli do Jamestown w roku 1608 na pokładzie statku *Mary and Margaret* pod dowództwem niejakiego kpt. Johna Smitha. Było ich pięciu: Zbigniew Stefański, Jan Mata, Jan Bogdan, Stanisław Sadowski i Michał Łowicki. Aktywnie włączyli się w życie w osadzie.

W odległości mili od Jamestown zbudowali pierwszą hutę szkła w Ameryce, którą uważa się za początek amerykańskiego przemysłu. Warto też odnotować, że pierwszym lekarzem jaki działał w Jamestown był Lawrence (Wawrzyniec) Bohun, który zasłużył się w dziejach osady tym, iż już w 1610 roku prowadził badania lokalnych ziół i metod leczenia stosowanych przez Indian.

Liczbę naszych rodaków, którzy zamieszkiwali miasteczko w XVII wieku ocenia się dzisiaj na około 50 osób. Byli

na tyle zaradni, że w roku 1619 wywalczyli sobie prawo głosu do Zgromadzenia Obywatelskiego pełniącego wówczas w Wirginii funkcje ustawodawcze.

W 400 lat od przybycia do Ameryki Północnej pierwszych polskich osadników z Europy, przez Atlantyk ruszy regatowy jacht *Fazisi*. Organizatorem rejsu o nazwie „Ameryka, 400 lat później”, jest młoda, ale prężnie działająca Polska Fundacja Morska ze Świnoujścia ([www.fundacjamorska.pl](http://www.fundacjamorska.pl)). Celem jej działalności jest zachowanie pamięci o dziejach polskiego żeglarstwa. Fundacja wspomaga wszelkie inicjatywy sprzyjające zachowaniu tradycji oraz zabytków żeglarskiej kultury materialnej i duchowej, w tym wydawanie książek o tematyce żeglarskiej. Swoje cele realizuje poprzez tworzenie Muzeum Żeglarstwa Polskiego i Cyfrowej Biblioteki Morskiej.

- Rocznica przybycia pierwszych Polaków do Ameryki Północnej to znakomita okazja, aby przypomnieć nie tylko Amerykanom, ale też całemu światu, jaką rolę w historii tego kontynentu odegrali nasi rodacy – wyjaśnia ideę rejsu prezes Polskiej Fundacji Morskiej Marek T. Słaby. - A jak najlepiej to zrobić, jeśli nie organizując wyprawę ich śladami, czyli przez Atlantyk?

*Fazisi* jest aluminiowym słupem należącym do Polish Yachting Association in North America (PYANA) z Chicago, organizacji zrzeszającej polonijne kluby żeglarskie w Ameryce Północnej. Zbudowany został dwadzieścia lat temu w ZSRR specjalnie do regat Whitebread Round the World Race 1989-1990 (znanych obecnie pod nazwą Volvo Ocean Race). Jacht ma 25 metrów długości, 6,5 m szerokości, 260 metrów kwadratowych żagli i może zabrać na pokład 24 osoby. W 1989 roku *Fazisi* wpisany został do Księgi Rekordów Guinnessa za najszybszy rejs dobowy (400 Mm).

W ubiegłym roku jednostka pod dowództwem kpt. Janusza Kędzińskiego z Nowego Jorku, przybyła do Polski, aby wziąć udział w The Tall Ships Race Baltic 2007, czyli regatach żaglowców szkolnych i jachtów na trasie prowadzącej z Aarhus w Danii do Kotki w Finlandii i Sztokholmu w Szwecji, które zakończyły się w pierwszych dniach sierpnia 2007 r. w Szczecinie. W czasie tego rejsu kpt. Kędziński, zainspirowany przykładem komandora PYANA Izydora Ryzaka, uzupełnił skład załogi *Fazisi* kilkunastoosobową grupą młodzieży z Zespołu Szkół Morskich w Darłowie. Koszty ich pobytu na jachcie pokrył z własnej kieszeni, za co wyróżniony został III Nagrodą Honorową Rejsu Roku 2007 – na uroczystość wręczenia nagród kpt. Kędziński przyplłynął do Gdańska z tą samą załogą.

Rejs „Ameryka, 400 lat później” rozpocznie się w połowie lipca w Świnoujściu. Trasa wyprawy poprowadzi przez cieśninę duńskie, kanał La Manche, na Azory, a potem przez Ocean Atlantycki do Nowego Jorku. Ekspedycja zakończy się w Jamestown, gdzie w październiku odbędzie się uroczysty zjazd Kongresu Polonii Amerykańskiej.

**Tomasz Falba**

Relację z rejsu zamieścimy w październikowym numerze „Nasze MORZE”.



Fot. Polska Fundacja Morska



*Fazisi* wziął swoją nazwę od rzeki w Gruzji.

Prezes Polskiej Fundacji Morskiej Marek T. Słaby ma nadzieję, że wyprawa *Fazisi* przypomni udział Polaków w kolonizacji Ameryki Północnej.